

OŚWIADCZENIE
agencji TASS
w kwestii niemieckiej
- czytaj na stronie 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 165 (1198) BIAŁYSTOK, 13 lipca 1955 r. Cena 20 gr

HO CHI MINH
na czele delegacji
rządowej WRD
przybył do Moskwy

MOSKWA. — Dnia 12 bm. przybyła do Moskwy na zaproszenie Rządu Radzieckiego delegacja rządowa Wietnamskiej Republiki Demokratycznej z prezydentem Ho Chi Minhem na czele.

Przed-
festi-
walowe
współzawodnictwo



**W Fabryce
Pasma**
zwyciężyła

brygada
im. Matrosowa

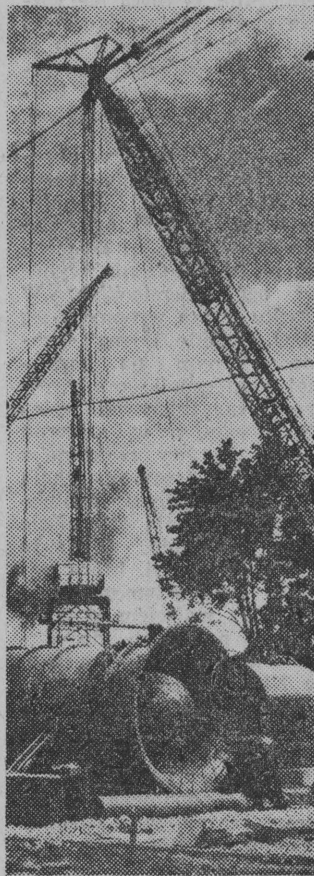
Podczas gorących lipcowych dni, w roku ubiegłym, w Białostockich Zakładach Przemysłu Pasma (Białostocka Pasmafabryka) powstała młodzieżowa brygada produkcyjna imienia Matrosowa. Brygadą została wybrana wówczas Felicja Klimczuk. Dobra to była brygada, ale przez dłuższy okres walcząc o zdobycie I miejsca w zakładzie, wyprzedzana była stale przez brygadę im. Hanki Sawickiej.

W przedfestiwalowym okresie brygada imienia Matrosowa nie pozwoliła się już wyprzedzić i wysunęła się na czoło. Osiągnęła aż 138 procent przewidzianego planu. I tą właśnie brygadę młodzież pasmanterii wybrała na Festiwal.

Do Warszawy pojadą więc: brygadystka Felicja Klimczuk oraz członkowie zwycięskiej brygady — Janina Sawicka, Henryka Gibniewska, Lucyna Hajduczuk, Wanda Skwarcew i Halina Wilman.

Podczas, gdy w pasmanterii wybrano na V Festiwal brygadę im. Matrosowa, w Fabryce Pluszu powstała nowa brygada młodzieżowa im. V Festiwalu. Brygada ta powstała w tkalni pluszu, a brygadystką została wybrana radna MRN, Wiera Kowalczyk. Członkinie brygady postanowiły do dnia otwarcia V Festiwalu wyprodukować 120 metrów pluszu ponad plan oraz podnieść o 4 proc. jakość produkcji. (lk)

Na Targach
Poznańskich



NA ZDJĘCIU: fragment stoiska polskiego sprzętu budowlanego na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Fot — CAF

Zwołanie XX Zjazdu KPZR

Komunikat informacyjny o Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA. — Agencja TASS donosi:

W dniach 4—12 lipca br. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Plenum rozpatrzyło następujące punkty:

1. Referat N. A. Bulganina o zadaniach w dziedzinie dalszego rozwoju przemysłu, postępu technicznego i usprawnienia organizacji produkcji.
2. O wynikach siewów wiosennych, o pielęgnacji zasiewów, przeprowadzeniu żniw i o zapewnieniu wykonania planu skupu artykułów rolnych w 1955 roku. Plenum wysłuchało w tej sprawie referatów: wiceministra Rolnictwa ZSRR W. W. Mackiewicza, ministra Sowchozów ZSRR I. A. Benediktowa, ministra Skupu ZSRR L. R. Kornijca, ministra Rolnictwa RFSRR IP. I. Morozowa, ministra Sowchozów RFSRR T. A. Jurkina i pełnomocnika Ministerstwa Skupu w RFSRR W. D. Kałasznikowa.
3. Sprawozdanie N. S. Chruszczowa o wynikach rozmów radziecko-jugosłowiańskich.
4. O zwołaniu XX Zjazdu KPZR.

We wszystkich rozpatrzonych sprawach Plenum powzięło odpowiednie uchwały.

Plenum KC KPZR wybrało dodatkowo na członków Prezydium KC KPZR A. I. Kiriczenkę i M. A. Susłowa.

Plenum KC KPZR wybrało dodatkowo na sekretarzy KC KPZR A. B. Aristowa, N. I. Bielajewa i P. T. Szepilowa.

Uchwała Plenum KC KPZR powzięta na podstawie sprawozdania radzieckiej delegacji rządowej o rozmowach radziecko-jugosłowiańskich

MOSKWA. — Agencja TASS podaje: Po wysłuchaniu i rozpatrzeniu sprawozdania N. S. Chruszczowa o rozmowach radziecko-jugosłowiańskich, Plenum Komitetu Centralnego KPZR postanawia: Zaaprobować wyniki rozmów między delegacjami rządowymi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii.

● Późno skoszona trawa traci na wartości

Szybciej kończmy „zielone żniwa”

Jakkolwiek początkowy okres kwitnienia traw już minął, wiele jest jeszcze nieskoszonych łąk w naszym województwie.

Tam, gdzie aktywnie partyjni i bezpartyjni oraz służba rolna dużo pracowali nad tym, by rolnicy nie zaniedbali wczesnego zbioru siana, znajduje się ono już w stodołach.

Dobrze przebiega sprzęt siana w powiatach: bielskim,

zambrowskim, białostockim, siemiatyckim.

Bardzo źle natomiast w powiecie sokólskim, gdzie chłopcy skosili załędwie 35 proc. ogólnego areálu łąk. Źle również przebiegają sianokosy w powiecie oleckim i gołdapskim.

Spółród 9 kosiarek, jakie POM w Olecku posiada, kosią tylko 4. Duży błąd popełnia olecki POM, że nie zmobilizował spółdzielców do wcześniejszego koszenia siana. Spółdzielcy ponoszą poważną stratę, gdyż na skutek późnego koszenia, trawy tracą dużo wartości pastewnych.

Uwaga ta dotyczy nie tylko spółdzielców powiatu oleckiego, lecz wszystkich opieszalszych rolników.

Aktywnie partyjni i bezpartyjni powinni dołożyć wszelkich starań, by w najbliższych dniach sianokosy zostały zakończone. (bk)

Minister Spraw Zagranicznych Kanady **Pearson** odwiedzi **Z S R R**

OTTAWA. — Minister Spraw Zagranicznych Pearson oświadczył w Izbie Gmin, iż zamierza odwiedzić Związek Radziecki jesienią br.

9. VII. br. zawinął do Gdyni statek „Batory”, na którym przybyło na wakacje do Polski ok. 1.100 dzieci i młodzieży wychodźstwa polskiego z Francji, Belgii i Holandii.

NA ZDJĘCIU: na pokładzie statku.

CAF — fot. Uklejewski

Premier Nehru konferencji czterech

KAIR. — Premier Indii Nehru czasie swego pobytu w Kairze przyjął oświadczenie wobec przedstawicieli pras, w którym stwierdził, że wszędzie, gdzie tamto podróżował — w Związku Radzieckim, Jugosławii, Anglii, Polsce, Czechosłowacji i we Włoszech — spotykał się z przychylnym ustosunkowaniem się do konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie.

Przygotujmy podnośniki do snopowiązałek

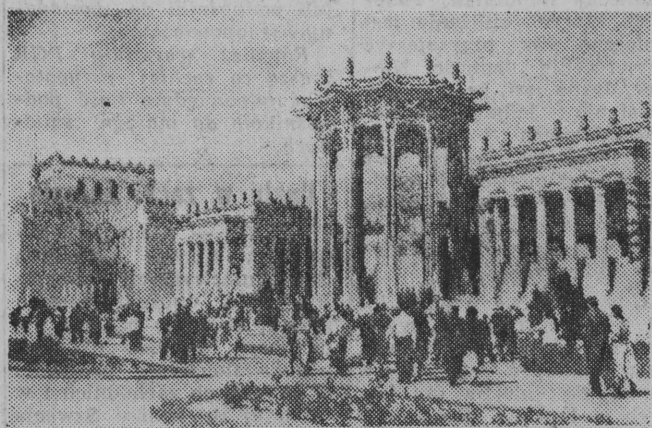
Tegoroczna wiosna była naprawdę kapryśna. Toteż niejedni gospodarze mieli obawy co do wysokości zbiorów. Wbrew tym wąsom — jak wynika z obserwacji w terenie i z wypowiedzi rolników — praktyków tegoroczne zbiory zapowiadają się dobrze.

Nie znaczy to bynajmniej, iżśmy mieli popadać w nastrój samouspokojenia, bier-

nego wyczekiwania na nadjeście żniw. Przeciwnie, ostatnia fala deszczów, jaka nawiedziła tereny Białostocki, spowodowała wylegnięcie zbóż w niektórych miejscowościach, szczególnie w powiecie hajnowskim i częściowo bielskim i to nakazuje nam zwiększenie wysiłków w przygotowaniach do tegorocznych zbiorów. Chodzi mianowicie o przygotowanie podnośników do snopowiązałek i żniwiarek, które ułatwią sprzęt powalonyego tu i ówdzie zboża i uchronią rolników przed stratami. Sprawa ta jest niezmiernie paląca.

Tymczasem POM i GOM naszego województwa nie

(Ciąg dalszy na str. 2)



NA ZDJĘCIU: przed pawilonem Uzbekiej SRR na Wszechzwiązkowej Wystawie Rolniczej w Moskwie.

Fot — CAF

Ostatnie WIADOMOSCI

- czytaj na str. 2

IV Woj. Zlot Przodowników Ochrony Przemysłowej

12 bm. w Białymstoku, odbył się IV Wojewódzki Zlot Przodowników Wyszczolenia i Służby Straży Ochrony Przemysłowej. Referat o pracy straży ochrony przemysłowej wygłosił Wojewódzki Inspektor Ochrony — mjr Piszczek.

Na zakończenie obrad 5 najlżejszym strażnikom wręczono odznaki „Wzorowego Strażnika”, a kilkudziesięciu otrzymało nagrody pieniężne. (bh)

W najbliższą sobotę młodzi spotkają się w Białymstoku

W związku ze zbliżającym się V Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów w Warszawie Zarząd Miejski ZMP wspólnie ze Związkiem Działem Kultury Prezydium MRN w nadchodzącą sobotę 16 bm. organizują na Placu Dziesięciolecia Młodzieżowy Festyn Przedfestiwalowy.

W programie tej wielkiej imprezy przewidzianych jest wiele atrakcji. Oprócz składania meldunków z realizacji zobowiązań przedfestiwalowych przez sztafety z zakładów pracy, zdobywania norm na Sportową Odznakę Festiwalową, odbędą się występy zespołów artystycznych.

Na estradzie Placu Dziesięciolecia wystąpią: Zespół Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone”, Zespół Pieśni i Tańca „Podlasie”, orkiestra mandolinistów Prezydium WRN, Białostocka Orkiestra Symfoniczna oraz Zespół Pieśni i Tańca Jednostki Wojskowej KBW.

Festyn rozpocznie się o godz. 18. (Kor)

Program radiowy

13. VII. (środa)
Białystok na fali 188 m

12.04 Wiadomości; 12.10 Przedstawienie stołecznej; 12.15 Melodie ludowe różnych narodów; 12.50 Audycja dla wsi; 13.00 Informacje i komunikaty; 13.10 Muzyka rozrywkowa; 14.00 Wiadomości; 14.05 Informacje; 14.10 „9 listopada” fragment powieści; 14.30 Koncert solistów; 15.00 „Słota Łowicka”; 15.25 Popularna muzyka symfoniczna; 15.50 Felieton aktualny na tematy międzynarodowe; 16.00 Koncert solistów; 16.30 Muzyka rozrywkowa; 17.00 2. życia Związku Radzieckiego; 17.30 Dziennik białostocki; 18.00 Muzyka; 18.15 Wiadomości; 18.20 Z cyklu: „Arcydzieła muzyki fortepianowej”; 18.50 Radiowy poradnik językowy; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.25 Audycja o książce Józefa Ignacego Kraszewskiego „Strzeleńców”; 19.45 Koncert estradowy; 20.45 Reportaż literacki; 21.00 Gra ork. taneczna PR; 21.30 Dziennik wieczorny; 21.50 Kronika sportowa; 22.00 Dramat muzyczny; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Wczoraj przodowali „Łącznościowcy” w pracach przy budowie parku

ZBM i ZOM nie dostarczył narzędzi

120 osób realizowało wczoraj swe zobowiązania festiwalowe pracując na terenach przyszłego parku „Śródmieście”. Przede wszystkim wy-

nasza będzie pracowała bez fachowej pomocy — wysiłek może okazać się daremny. To są blaski i cienie wczorajszego dnia realizacji czy-



różnili się pracownicy Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego „Łączność”: Jan Nielipiński, Jerzy Amptkiewicz, Stanisław Łachacz, Jarosław Raczko.

Pracownicy „Łączności” pracowali tym bardziej wydajnie, że do pomocy mieli własne samochody.

Trzeba przyznać, że praca na budowie parku „Śródmieście”, mimo zapału i szczerych chęci uczestników czynu festiwalowego, nie przebiega sprawnie. ZBM mimo zapewnień nie przysłał narzędzi pracy. To samo dotyczy ZOM. Ludzie przyszli pracować, a nie mieli czym. Wprawdzie na terenach przyszłego parku widzieliśmy wczoraj spychacz ZBM, ale to nie usprawiedliwia dyrekcję ZBM do niewykonania swego zobowiązania, jeżeli chodzi o narzędzia pracy.

Również nie przybyli na miejsce pracy inżynierowie z ZBM. Gdy tak dalej młodzież

nu festiwalowego. Dziś na pewno sytuacja ulegnie poprawie. ZBM i ZOM wypełni swe przyrzeczenie. Zobaczmy.

Zbiórka o godz. 15.30 przed gmachem KW. (Dal.)

Uwaga aktywistki LK

W środę, 13 bm. w lokalu Izby Rzemieślniczej przy ul. Ciepłej 1 (II p.), odbędzie się zebranie aktywnego Koła Blokowego Ligi Kobiet nr 49, organizowane wspólnie z Zarządem Miejskim Ligi Kobiet, w którym wezmą udział aktywistki kół blokowych z terenu miasta.

Na zebraniu, które rozpocznie się o godzinie 18, omówione zostaną przygotowania do Święta Odrodzenia i 35 rocznicy powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski.

Z uwagi na doniosłość zagadnień, jakie będą omawiane na tym zebraniu, powinni w nim wziąć udział przewodniczące wszystkich kół blokowych Ligi Kobiet. (sg)

Warto się nim zająć

Wczoraj, popisywał się brawurą jazda właściciel motoru nr rej. EL0106. Jadąc ulicą Kilińskiego z dużą szybkością nie trzymał on kierownicy.

Tym „brawurowym” kierowcą powinna zaopiekować się służba drogowa MO i Wydział Komunikacyjny Prezydium MRN. (Kor)



TEATR
Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: „Panna meżatka”
Gościnny występ Teatru im. J. Raczyńskiego w Olsztynie: 19.00.

KINA
„Północ” — „Maclovia” — produkcja meksykańskiej, godz. 16.18 i 20.
„Ton” — „Krzysztof Kolumb” — kolorowy film prod. angielskiej, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Polana” — „Daleka droga” — godz. 19.20.

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwniej) tel. biura wewnątrz 09 Informacji 555.
Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 803.
Dziury aptek: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24-31.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Każdą ilość murarzy, tynkarzy oraz robotników niewykwalifikowanych do pracy na budowach miasta Olsztyna i oddziałach terenowych województwa zatrudnił Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Olsztynie. Wynagrodzenie według Ukladu zbiorowego prac budownictwa. Bezpłatne kwatery oraz odpłatne stołówki — cena obiadu 5 zł. Ciągłość pracy przez cały rok zapewniona. Chetni do pracy powinni zgłaszać się do Dyrekcji ZBM dział zatrudnienia, pokój nr 3, Olsztyn, Plac Jedności Słowiańskiej 1, lub w oddziałach terenowych: Szczecino, Pisz, Nida, Ketrzyn, Węgorzewo, Ostroda, Morąg, Iława.

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redakcja: Kolegium, Wydawca RSW „Prasa”. Redakcja i administracja: Białystok, ul. Kilińska 15. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białystok, ul. Kilińska 15. Konto NBP w Białymstoku nr 102 6 22. Biał. Zakł. Graf. T-6-2135

* SPORT * SPORT * SPORT *



Komitety etapowe przygotowane

Nie zdali egzaminu komisje nagród

Można już śmiało powiedzieć, że wszystkie nasze komitety etapowe III DWB przygotowane są do przyjęcia zawodników. Zarówno w Wysokim Mazowieckiem, Goldapi, Augustowie i Grajewie członkowie komitetów etapowych poczynili wszystko, aby w walce o popieracze przechodni WKKF dla organizatorów DWB zdobyć pierwsze miejsce. Nadal bardzo mało zrobiono w samym Białymstoku.

Wczoraj otrzymaliśmy z Grajewa list o tamtejszego komitetu organizacyjnego, który najlepiej mówi, jak daleko posunęły się prace organizacyjne. Oto treść tego listu.

„Do chwili rozpoczęcia naszej wielkiej imprezy sportowej pozostało niewiele czasu — pamiętając o tym doskonale członkowie komitetu etapowego. Wyłonione komisje należało złożyć, miały u nas swe zadania, toteż praca idzie sprawnie. Największe przygotowania poczyniły komisje: gospodarstwa i techniczno-sportowa. Ustaliły i przygotowały dla kolarzy smaczne wyżywienie, parkingi dla pojazdów mechanicznych i rowerów, miejsca mety i startu, przewoźnictwo wygodne noclegi, a trwa również praca służby drogowej — poprawieniem niektórych odcinków szos na trasie naszego etapu.

Można powiedzieć, że komitet nasz żyje zwycięstwem.”

Tak przebiegała praca nie tylko w Grajewie, ale i w pozostałych trzech komitetach etapowych. Białystok nadal na szarym końcu. Tu nie zrobiono jeszcze nic.

O wiele gorzej przedstawia się sprawa nagród dla kolarzy, uczestników III DWB. Komisje komitetów etapowych w tym wypadku nie mogą poszczycić się osiągnięciami i dlatego nagród jest bardzo niewiele.

Uważamy, że członkowie komitetów organizacyjnych powinni teraz, gdy większość prac została zakończona, wziąć się za zbieranie nagród. Na nowo przedsiębiorstwa nasze i Instytucje nie odmówiały przyznawania nagród dla najlepszych kolarzy naszego wyścigu.

Czas również pomyśleć o dekoracji tras i domów we wsiach i miastach, przez które wyścig będzie przebiegał.

Poważne również trudności ma komisja transportowa. Jak dotychczas możemy śmiało powiedzieć, że brak nam samochodów potrzebnych do obsługi III DWB. Tow. Czerwko na którego głowie spoczywa cały transport wyścigowy stale spotyka się z nieprzychylnością dyrektorów naszych zakładów pracy. Wszelkie oni tłumaczą się, że samochodów potrzebnych im jest na miejscu i nie mogą oddać na 5 dni dla wyścigu.

Gorąco apelujemy do dyrektorów naszych przedsiębiorstw, aby naszej komisji transportowej przyszyli z pomocą. Bez nich komisja ta nie potrafi zapewnić sobie odpowiedniej ilości samochodów do obsłużenia wyścigu.

Prawdę mówiąc, to mamy obecnie dopiero 3 samochody. Gwardia przydzieliła na wyścig swój samochód — jako wóz techniczny dla drużyny Gwardii Białostok i Gwardii Warszawa BPZ również oddała do dyspozycji organizatorów swój samochód ciężarowy oraz jeden sa-

mochoś osobowy zapewniło Prezydium WRN. Oprócz tego Gwardia przydzieliła łącznika, ob. Łukasika, na motocyklu „Jawa” do dyspozycji organizatorów.

Tak więc dwie sprawy zostały do załatwienia: nagrody i zapewnienie transportu. Apelujemy do wszystkich instytucji i przedsiębiorstw naszego województwa o pomoc organizatorom wyścigu właśnie w tych dwóch sprawach.

A. B.

Tak powinno być!

Karpiński i Nerko przysięgają...

Wczoraj odwiedzili dział sportowy naszej Redakcji dwaj kolarze: Karpiński i Nerko. Przyszli oni aby przyrzec, że takie wypadki (pisałyśmy o tym w sprawozdaniu), które zdarzyły się w ostatnim wyścigu kolarskim — organizowanym przez Start, nie powtórzą się nigdy.

Taka postawa zawodników bardzo się nam podoba. Przyznali, że zwinili i przysięgli poprawę. Karpiński przetrząsał sędzię Rafalaka, a Nerko — zawodnika Startu Przybylskiego.

Dlatego właśnie prosimy Sekcję Kolarską o nierobienie przeszkód w starcie tym dwóm kolarzom w III DWB. (b)

Dla uczczenia Festiwalu

Obóz kajakowy uczniów Olecka

Aby uczcić zbliżający się V Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie, jeszcze lepszym przygotowaniem się do zawodów kajakowych, SKS przy szkole podstawowej i Liceum Ogólnokształcącym w Olecku zorganizował dla swych zawodników 2-tygodniowy obóz kajakowy. Obóz ten będzie jednocześnie śpływem kajakowym z Olecka do Węgorzewa.

Trasa spływu przebiega z Olecka Jeziorem Selment Wielki, rzeką Jezgrznią, rzeką Elk, Biebrzą, Narwią, Płsą przez Głębokie do Węgorzewa. Obóz ten został zgłoszony do ogólnopolskiego konkursu pod nazwą „Wędrujemy po rodzinnym kraju”. W obóz bierze udział 14 uczestników z kierownikiem — nauczycielem WF. ob. Władysławem Żurawskim, na czela.

Zdobywamy SPORTOWE ODZNAKI FESTIWALOWE

JÓZEF MORTON



— A dlaczego mają nie umrzeć?
— Bo będą badać i wszystko wyjdzie na wierzch. A wtedy mnie za kołnierza i prosto do ula.

Rozumowanie jak ulał — pomyślał Kum — bo, rzeczywiście, czy może być inaczej? Ze też nigdy nie przychodziło mu to do głowy! Zając, taki śmieć, a patrzcie, jaki ma łebek! Ale, na miły Bóg, czy jego, Kuma, może to w czymś dotyczyć? Czy może być w co wplątany?

Długo myślał. Co chwila, pluł sobie pod nogi, jakby mu to pomagało w dokładniejszym przypominaniu sobie każdego szczegółu, wiążącego go z Zajcem, wreszcie rozwarł szeroko ramiona w odruchu zupełnej obojętności.

— Ano, cóż, jak się źle robiło, to za to trzeba płacić, panie dzięszku. Ja ci nic na to nie poradzę. A te krowy i konie, coś o nich wspominał, to nic. Nie boję się. Przyszliście do mnie, kupiliście,

uczciwie kupiliście, ja wam uczciwie sprzedałem i nie mamy nic wspólnego ze sobą. A ty coś robił, robilesz sam.

Zajcowi opadła głowa w dół. Nie wiedział, co więcej mówić, bo, w samej rzeczy, czy nie tak było, jak powiedział Kum? Przecież naprawdę wszystko sam robił! Nawet do sklepu nie Zaliapa, nie Kum i nie Kamiński spraszał kompanię, a on. Oni wszyscy tylko jako towarzysze, chętni wypitki i pogaduszek. A te dorady wcale doradami nie były, a zwykłym gadaniem przy wódce. Z krowami też tak było, jak mówi Kum. Uczciwie je sprzedał, a kło nieuczciwie na nich zarobił? Czy nie on razem ze swoją kompanią, niby komisją? A że Zaliapa doradził takie kupno, to mało ważne, bo bez niego też by tak zrobił, albo jeszcze gorzej.

Podniósł na Kuma zebrzące oczy.
— Nie pomożesz?

— Nie mam dla ciebie żadnej pomocy — odparł wygrany, pewny siebie Kum i zawołał: — Wynos się ode mnie, póki dobry, ty... glisto!

Zajcowi zebrało się na płacz.

— To tak teraz ze mną? A pamiętasz, jak mnie całował? Teraz mnie wyganiaś od siebie?

Kum patrzył na niego z nienawiścią.

— Wyganiać, bo nie chcę mieć z tobą nic wspólnego... ty gnido! Szkodziłeś spółdzielni, rozbijałeś ją, teraz chcesz w to wciągnąć uczciwych ludzi? Cała wieś, co mówić, cała gmina zaświadczy za mną, że ja ani słowa nie powiedziałem nigdy przeciwko rządowi, a spółdzielnię, jak mogę tak zachwalam. Rozumiesz, ty kapcanie?

Zając nie nie rozumiał. Był przegrany, jak strasznie przegrany!

Wstał i zmierzzył ku drzwiom. Już brał za klamkę, gdy Kum złapał go za rękę.

— Poczekaj, wypijesz!

— Nie — odmówił z oczami na drzwiach. — Nie chce mi się już pić!

— To idź do diabła! — rozsiadł się Kum. — Ale jak się tylko dowiem, że wygadujesz co, pierwszy cię wydam, zaraz zawiadę na milicję, a myślisz, że będą się z tobą ceregielowali? Kajdanki na rączki i hajda do kryminału! Teraz wywiewaj! — i na krótkich, trochę ka-

bląkowatych nogach dopadł drzwi i rozwarł je. — A nie zachodź więcej do mnie, bo psami cię poszczuję!

ROZDZIAŁ XIII.

Zając wyszedł ze zwieszoną głową. We wszystkich chałupach było już ciemno, niebo mroczniało coraz bardziej, zanosilo się na burzę.

Uszedłszy kilkanaście kroków naraz przystanął. Miał rację Kum? Miał! A jeśli nie miał? Zresztą miał, nie miał, pies go trącał. Wszystko przepadło, nie ma o czym wspominać, bo w całym tym interesie przecież on jeden tylko winien. Zachciało mu się stróżostwa, lekkiej pracy i lekkiego chleba!

Rozejrzał się dookoła, jakby się bał, że może go ktoś śledzić i rzekł do siebie:

— Do bandy pójdę! I tak śmierć, i tak śmierć! Ale przedtem nazwiję się chociaż, nazbijam pieniądze dla dzieci, żeby nie przymierały głodem, dla Aliny też, bo szkoda jej. Poczekam jeszcze dzień, dwa i jak tylko co wyciągnę — poszedł! A w bandzie może tak źle nie będzie i nie zabijają mnie? Przecież nie będę siedział w lesie, jak dawniej, a po wsiach, po miastach... roboty są różne! Zresztą wojny tylko patrzeć! A Kuma — przypomniał sobie — pierwszego rąbnę, sukina. Przyjdę w nocy i jak psu...!

(Ciąg dalszy nastąpi)